



BIULETYN

CZYTELNA
REGIONALNA
529

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

25.08.2001 r.



Z REGIONU

APEL

**Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska
ws. poparcia członków NSZZ „Solidar-
ność” startujących z list AWSP w wybo-
rach parlamentarnych 2001**

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zwraca się do wszystkich członków i sympatyków Związku o poparcie członków NSZZ „Solidarność” kandydujących do Parlamentu RP z list Akcji Wyborczej Solidarność Prawicy.

Uważamy, że tylko obecność reprezentantów naszego Związku w przyszłym Sejmie da nam możliwość czynnej obrony praw i interesów pracowniczych przeciwko zakusom SLD i innych ugrupowań o charakterze lewicowo-liberalnym. Dlatego tak ważne jest, by w głosowaniu wyborczym poprzeć kandydatów bezpośrednio związanych z NSZZ „Solidarność” poprzez aktualne członkostwo w Związku, a nie jedynie przeszłość polityczną.

Z tego samego względu zwracamy się także o poparcie dla kandydatów „Solidarności” startujących w wyborach do Senatu RP z list bloku „Senat 2001” lub jako kandydaci niezależni.

Radom 2001-08-16

Komunikat

Regionalna Sekcja Pracowników Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” informuje, iż jest organizowane przez Sekcję Krajową w dn. 17-21.09.2001 r. szkole-

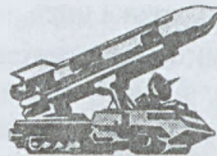
nie dot. spraw finansowych w zakładach opieki zdrowotnej.

Szkolenie odbędzie się w Ciechanowie, w Hotelu Olimpijskim.

Koszt pokrywa większej części Sekcja Krajowa. Przepuszczalny koszt przypadający do pokrycia uczestnikom lub Komisjom Zakładowym (do uzgodnienia) – ok. 50-80 zł.

Ilość miejsc ograniczona (3-4 osoby). Decyduje kolejność złożenia pisemnego wniosku w sekretariacie Zarządu Regionu. Ostateczny termin upływa: 31 sierpnia.

*Przewodniczący Rady Sekcji
Jan Sekuła*



ZBROJENIÓWKA

Opracował: Zbigniew Cebula

- Międzyzakładowa Komisja NSZZ „S” ZM „ŁUCZNIK” w dniu 12 lipca wystosowała do premiera J. Buzka pismo (patrz „B” z 30 lipca), w którym zwróciła się o podjęcie natychmiastowych decyzji mających na celu realizację Porozumienia z 24 sierpnia ubr., tj. zamówienia karabinków BERYL w Fabryce Broni. Jak nas poinformował płk Paweł Nowak z Departamentu Zamówień w MON, umowa na Beryle jest już przygotowana i za kilka dni zostanie przedstawiona do akceptacji zarządowi Fabryki. Informację tę potwierdził rzecznik prasowy MON kpt. Smoliński. Jeśli rzeczywiście zamówienie trafi do FB jeszcze w tym m-cu jest szansa, że powstaną nowe miejsca pracy w Fabryce Broni.
- Członkowie Prezydium Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „S” obrado-

Wali w dniu 7 sierpnia zakładach PZL - WOLA w Warszawie. Omawiano aktualną sytuację w firmach przemysłowego potencjału obronnego. Przygotowano tematy do omówienia w czasie spotkania z premierem Buzkiem. Jako trzecie będzie omawiane wykupienie od Syndyka, w ramach cesji wierzytelności Skarbu Państwa, majątku niezbędnego dla funkcjonowania Fabryki Broni.

- Syndyk Zakładów Mechanicznych „Łucznik-Zwoleń” - E. Suwała z dniem 1 sierpnia wypowiedziała niemal całej załodze, z wyjątkiem kadry kierowniczej umowy o pracę. Z ostatnim dniem października załoga straci pracę. W firmie pozostaną jedynie osoby odpowiedzialne materialnie. Pani syndyk na spotkaniu z załogą deklarowała, że jej działania zmierzają do sprzedaży zakładu w całości. Nowy właściciel zatrudniłby załogę na zasadach określonych w art. 23' KP. Nikt z członków „S” oczywiście w to nie uwierzył a obietnice przyjęto jako ofertę wyborczą kandydatki do Sejmu z listy UW.
- MK tradycyjnie, we wrześniu organizuje wyjazd pracowników „Łuczniaka” na Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę. Prezydium MK ustaliło, że ze względu na złożoną sytuację w Związku, na PLP zarezerwowano środki zabezpieczające udział tylko 200 osób. Przeznaczono 51 miejsc dla Komisji Emerytów i Rencistów, 50 dla „Łucznik-Zwoleń” i 100 dla Fabryki Broni, Zakładu Odlewniczego, Zakładu Centralnego i Komisji Byłych Pracowników. Ustalono odpłatność na 3 zł od członka Związku i 5 zł od osoby towarzyszącej. O

wyjeździe zadecyduje kolejność zgłoszenia. Wyjazd nastąpi w dniu 16 września o godz. 6.00 przed zakładem.

- Komisja Emerytów i Rencistów organizuje w dniach 5 do 7 września br. wycieczkę na Wybrzeże. Odpłatność od członka „S” ustalono na 35 zł a od osoby towarzyszącej na 50 zł. Szczegółowych informacji i zapisy przyjmują p. I. Kowalska i T. Bogatek w siedzibie KEiR.
- Komisja Byłych Pracowników (Bezrobotnych) ZM „Łucznik” informuje, że kol. Z. Erdman urzęduje w siedzibie Związku w poniedziałki w godzinach od 11-tej do 15-tej oraz w środy i czwartki w godzinach od 12 do 15-tej. Członkowie KBP mają te same uprawnienia i traktowani są na tych samych prawach co pracujący członkowie Związku. Wysokość miesięcznej składki ustalono na 1 zł. Przypominamy, że zgodnie z § 15 Statutu Związku, zaprzestanie opłacania składek przez okres powyżej 3 m-cy może spowodować skreślenie z rejestru członków NSZZ „S”. Kontakt telefoniczny z Komisją : 36-291-41 w. 820.



Z PRAC KK

KOMUNIKAT

20 sierpnia 2001 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Prezydium KK wyraziło stanowczy sprzeciw wobec założeń do projektu budżetu państwa na 2002 rok, przedstawianym opinii publicznej przez Ministerstwo Finansów. Za nieodpowiedzialne działania uznano podawanie rozbieżnych danych co do wielkości prognozowanego deficytu budżetowego. Taka sytuacja utrudnia rzetelną ocenę faktycznego stanu finansów publicznych. Zdaniem Prezydium KK praktyki te winny być natychmiast ukrócone.

NSZZ „Solidarność” nie zaakceptuje przy tworzeniu budżetu poszukiwania oszczędności w ob-

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 3 lipca zmarł przeżywszy 51 lat
KoI. HENRYK JAROSZEK
długoletni pracownik i działacz „S”
w zwoleńskim „Łuczniku”
Łączymy się w bólu z rodziną zmarłego:

*koledzy i Prezydium Międzyzakładowej Komisji
NSZZ „S” ZM „ŁUCZNIK”*

➤ szarach polityki społecznej, szczególnie wśród najuboższych grup społecznych. Związek bronić będzie również przyjętych przez parlament czekających na podpis prezydenta ustaw, które budują system polityki prorodzinnej oraz oczekuje, że rząd skoncentruje się na zwiększaniu wpływów do budżetu państwa, głównie na skutek poprawy stanu gospodarki i ściągalności podatków.

Nie do zaakceptowania jest także przyjęty tryb prac nad projektem budżetu eliminujący udział partnerów

społecznych. Związek oczekuje, że w oparciu o rzetelne dane rząd przeprowadzi poważną debatę ze związkami zawodowymi, aby dla realizacji doraźnych celów nie wprowadzać rozwiązań, które mogą zniszczyć tworzony dotychczas model polityki społecznej, zagrażając pokojowi społecznemu.

Prezydium KK zarejestrowało Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną NSZZ "Solidarność" real,-Polska oraz omówiło porządek obrad Komisji Krajowej, która odbędzie się 28 sierpnia w Gdańsku.

Biuro Prasowe KK

Kalendarium NSZZ „Solidarność” 1980

1980

1 LIPCA - z powodu podwyżek cen mięsa i wędlin w zakładach Ursusa, Sanoka i Tarnowa wybuchły strajki. Przez następne tygodnie fala strajków obiega całą Polskę.

14 SIERPNIA - zaczyna się strajk w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Robotnicy domagają się powrotu do pracy Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy. Następnego dnia strajk rozszerza się na inne zakłady Trójmiasta.

16 SIERPNIA - komitet strajkowy stoczni dogadał się z dyrekcją zakładu. Delegaci z innych przedsiębiorstw nalegali, by był kontynuowany strajk solidarnościowy. W nocy utworzony został Międzyzakładowy Komitet Strajkowy.

17 SIERPNIA - MKS sformułował listę 21 postulatów strajkujących załóg Wybrzeża. Następnego dnia do protestu przyłącza się Szczecin.

22 SIERPNIA - do stoczni przybyli Bronisław Geremek i Tadeusz Mazowiecki, którzy zajęli się tworzeniem komisji ekspertów. Komisja miała pomagać robotnikom w rozmowach z rządem. W kolejnych dniach wybuchają strajki w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Łodzi i innych miastach.

30 SIERPNIA - strona rządowa godzi się na utworzenie niezależnych, ➤

Od lipca do września

KRÓTKA HISTORIA "SOLIDARNOŚCI"

Rok 1980 i jego brzemiennie dla Polski wydarzenia kojarzymy zwykle z sierpniem, Gdańskiem i strajkami na Wybrzeżu. Tymczasem nie byłoby "nadmorskiego" Sierpnia '80 bez lipcowych strajków w Małopolsce i Polsce centralnej.

Tak jak w przypadku wydarzeń roku 1976 do niepokojów społecznych doszło na skutek złej gospodarki i kierowania finansami państwa przez komunistów. Narastająca inflacja, coraz powszechniejszy brak towarów w sklepach były tylko symptomami socrealistycznego krachu. Fundusze z kredytów zachodnich zużyto na konsumpcję, a nie na przemysłane inwestycje. Nad komunistycznym rządem zawisło widmo konieczności spłaty tych narastających długów. Bezpośrednim impulsem do fali strajków w lecie 1980 roku było wprowadzenie 1. VII. podwyżki cen niektórych gatunków mięsa i wędlin. Władze wprowadzały podwyżkę świadome grożących niebezpieczeństw. Starły się wybrać dogodny dla siebie termin - na początku okresu urlopowego. By dodatkowo się zabezpieczyć nie podały początkowo fakty podwyżki cen i jej zakresu do publicznej wiadomości.

Taka taktyka nic im nie dała. 1. VII. 1980 r. wybuchły strajki w zakładach "Ursus" (Warszawa), "Autosan" (Sanok), "Ponar" (Tarnów). 2. VII strajkowały "Ursus", jego filie w Ostrowie Wielkopolskim i Włocławku, Huta Warszawa, "Polmo" (Tczew), Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego (Mielec), pracownicy Rzeszowskiego Kombinatoru Budowlanego zatrudnieni w Dąbrowie Górniczej. Podczas strajków wysuwano głównie żądania zaniechania podwyżki lub podwyższenia płac.

Władze usiłowały wycofać się z podwyżek. 2. VII wieczorem wiceprezes "Społem", państwowego monopolisty w handlu artykułami spożywczymi, poinformował w telewizji o podwyżce cen mięsa i wędlin, ale w znacznie okrojonej wersji. ➤

▶ samorządnych związków zawodowych.

31 SIERPNIA - Międzyzakładowy Komitet Strajkowy i Komisja Rządowa podpisują porozumienie o powstaniu wolnych związków. Do ostatniej chwili kwestią sporną było zwolnienie aresztowanych działaczy opozycyjnych. Pod groźbą kontynuowania strajku, rząd zagwarantował, że następnego dnia wszyscy zostaną zwolnieni.

1 WRZEŚNIA - Gdański MKS przekształcił się w MKZ - Międzyzakładowy Komitet Założycielski nowych związków zawodowych.

3 WRZEŚNIA - podpisano porozumienie w Jastrzębiu. Potwierdzono w nim ustalenia gdańskie. Rozpoczęły się strajki w Zabrze, Gliwicach, Katowicach i Bytomiu. Górnicy domagali się gwarancji, że obejmie ich jastrzębskie porozumienie.

4 WRZEŚNIA - w Ursusie powstaje Samorządny Związek Zawodowy „Mazowsze”, który potem przekształcił się w Region Mazowsze NSZZ „Solidarność”.

17 WRZEŚNIA - do Gdańska przyjechali delegaci niezależnych związków z całego kraju. Mecenasek Jan Olszewski zaproponował, by wszystkie związki zarejestrować jako jeden, a Karol Modzelewski wymyślił nazwę NSZZ „Solidarność”. Na czele związku stanął Lech Wałęsa.

24 PAŹDZIERNIKA - NSZZ „Solidarność” zostaje zarejestrowany w sądzie.

20 LISTOPADA - w lokalu MKZ Regionu Mazowsze milicja przeprowadziła rewizję. Znalaziono dokument „Uwagi o dotychczasowych zasadach ścigania uczestników nielegalnej działalności antysocjalistycznej”. Dzień później aresztowano pracownika poligrafii MKZ Jana Narożniaka i podejrzanego o przekazanie dokumentu pracownika prokuratury Piotra Sapelto. Związek zapowiada protest. 26 listopada obaj zostają zwolnieni.

GRUDZIEŃ - odbył się pierwszy publiczny pokaz filmu o Sierpniu - „Robotnicy '80” Pod Stoczną Gdańską odsłonięto pomnik Ofiar Grudnia 70.



Ograniczenie podwyżki cen nie zahamowało protestów społecznych. Trwały strajki „Ursusa” i jego filii. Wybuchły też nowe, głównie w Warszawie i okolicy, ale także na jednym z wydziałów Stoczni Gdańskiej, w Poznaniu, Śremie, Tarnowie, Grudziądzu. Szeroki zakres miał strajk w Żyrardowie, który objął kilkanaście wielkich zakładów i osiągnął punkt szczytowy w dniach 8-9. VII. 9. VII na naradzie centralnego aktywu partyjno-gospodarczego w Warszawie władze dokonały kolejnych ustępstw. Jeszcze bardziej ograniczono zakres podwyżki cen. Zapowiedziano na rok 1981 podwyżkę emerytur tzw. starego portfela, dodatków rodzinnych i najniższych płac.

Początki nowych związków, nowe strajki

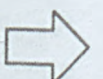
Protesty miały jednak całkiem nowy w realiach PRL charakter. Na trzech wydziałach „Ursusa” powstały Komisje Robotnicze, niezależne od licencjonowanych związków zawodowych reprezentacje pracowników. W kilku zakładach wysunięto żądanie udzielenia strajkującym pisemnej gwarancji bezpieczeństwa. W WSK Świdnik, gdzie strajk wybuchł 9. VII, utworzono Komitet Strajkowy, zaś wśród żądań znalazło się wyrównanie dodatków rodzinnych do poziomu obowiązującego w milicji.

Strajk w Świdniku rozpoczynał nową fazę. W ślad za zakładem usytuowanym niemal na przedmieściach Lublina do 20. VII zastrajkował prawie cały lubelski ośrodek. Strajk powszechny w Lublinie objął kolejarzy, pracowników komunikacji miejskiej i innych służb komunalnych, niemal wszystkie większe czy mniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe, budowlane i transportowe. Po raz pierwszy władze zmuszone były do publicznej informacji o strajku. Do Lublina zjechali przedstawiciele władz centralnych, z członkiem Biura Politycznego partii wicepremierem Mieczysławem Jagielskim na czele. Organizacja strajkujących była dość luźna, choć w niektórych zakładach powstały komitety strajkowe. Największe znaczenie miał komitet kolejarzy. Rokowania toczyły się w poszczególnych przedsiębiorstwach. Władze szły na ustępstwa płacowe, gwarantowały bezpieczeństwo strajkujących oraz zgadzały się na rozwiązanie rad zakładowych i przeprowadzenie nowych wyborów.

Równocześnie ze strajkiem lubelskim fala strajkowa nadal rozlewała się po kraju. Strajkowały zakłady warszawskie, w tym Fabryka Samochodów Osobowych Żerań, zakłady żyrdowskie, zakłady w mniejszych miejscowościach Lubelszczyzny, Huta Stalowa Wola, kopalnia miedzi w Zagłębiu Lubińsko-Głogowskim i przedsiębiorstwa w innych ośrodkach. Strajki kończyły się po kilku dniach, przeważnie podwyżkami płac i koncesjami ekonomicznymi. Jeśli władze miały nadzieję, że zakończenie strajku lubelskiego ostudzi nastroje, rychło miały się przekonać o jej złudności.

Po zakończeniu 19. VII strajku w Lublinie, a 23. VII w Hucie Stalowa Wola, kolejnym centrum strajkowym stał się Ostrów Wielkopolski. W końcu lipca fala strajkowa coraz silniej obejmowała Dolny Śląsk, a także wkraczała na Wybrzeże Gdańskie. 29 i 30. VII strajkował port w Gdyni. 4. VIII nowym ośrodkiem strajku stała się Łódź. Od 11. VII przez trzy dni strajkowali pracownicy komunikacji miejskiej w Warszawie.

Wielkimi krokami zbliżał się Sierpień.





Sierpniowa lawina

Lipiec 1980 r. obnażył całkowite nieprzygotowanie komunistów do reakcji na masowe ruchy społeczne. Łatwy sukces, w postaci stłumienia protestów robotniczych w 1976 r., uspił "czujność partyjną". Ustępstwa dla strajkujących w Lublinie i Świdniku ośmieliły społeczeństwo i uruchomiły, po raz pierwszy na taką skalę od 1956 r., lawinę wydarzeń, które miały zachwiać systemem komunistycznym w Polsce, a następnie w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Wydarzenia w Polsce centralnej i Małopolsce zdezorientowały i skłóciły komunistów.

Władze biernie oczekiwały dalszego biegu wydarzeń, licząc na wyczerpanie się energii strajkowej. We wnętrzu PZPR tworzyło się wiele grup i grupiek, które pragnęły rzucić społeczeństwu jako kozła ofiarnego całą ekipę Gierka – ratunkiem miał być tak jak w 1970 roku "manewr personalny".

Kulminacyjnym momentem wydarzeń stał się strajk okupacyjny rozpoczęty 14. VIII w Stoczni Gdańskiej. Bezpośrednią jego przyczyną było zwolnienie z pracy Anny Walentynowicz, działaczki strajkowej z 1970 roku, czynnej w Wolnych Związkach Zawodowych. Niemal natychmiast uformował się komitet strajkowy z działaczem strajkowym 1970 roku i działaczem Wolnych Związków Zawodowych Lechem Wałęsą na czele. Komitet wysunął m.in. żądania przywrócenia do pracy w Stoczni Walentynowicz i Wałęsy, zbudowania pomnika ofiar grudnia 1970 roku, gwarancji bezpieczeństwa strajkujących, podwyżki płac o 2000 złotych i podwyższenia zasiłków rodzinnych do poziomu przyjętego w milicji. Strajkujący zorganizowali straż robotniczą, zamknęli teren Stoczni i wprowadzili prohibicję. Nieoczekiwanie dyrekcja zgodziła się tylko na trzy pierwsze żądania mimo, że miały one charakter polityczny, a pozostałe dotyczyły spraw ekonomicznych. Stało się tak, gdyż żądania płacowe strajkujących były znacznie wyższe niż podwyżki płac udzielone w poprzednio strajkujących zakładach.

Ostatni urlop Edka

15. VIII strajk na Wybrzeżu Gdańskim rozszerzył się, obejmując pozostałe stocznie, porty, niektóre zakłady przemysłowe i komunikację miejską. W Stoczni Gdańskiej trwały rokowania dyrekcji z komitetem strajkowym. Komuniści ocknęli się i zablokowali łączność Trójmiasta z resztą kraju. Podano publicznie informację o "przerwach w pracy", bardzo pomniejszając wymiar strajków. Powagę sytuacji podkreślał nagły powrót Gierka z urlopu w Związku Radzieckim.

16. VIII dyrekcja Stoczni Gdańskiej zgodziła się na podwyżkę płac o 1500 złotych i wprowadzenie dla stoczniowców dodatku drożyznianego. Komitet straj-

kowy większością głosów zdecydował zakończyć strajk. Jednak część stoczniowców pragnęła kontynuować strajk solidarnościowy z pozostałymi zakładami Wybrzeża. Utworzono Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Wałęsą jako przewodniczącym. MKS postanowił opracować wspólne żądania, w imieniu wszystkich strajkujących prowadzić rozmowy z przedstawicielami władz centralnych i w odpowiedniej sytuacji ogłosić zakończenie strajku na Wybrzeżu Gdańskim. Nowością było to, iż w komunikacie MKS zapowiedział, że nie rozwiąże się po zakończeniu strajku, ale będzie kontrolował realizację uznanych przez władze postulatów i organizował wolne związki zawodowe.

21 na początek

Do MKS zgłosiło początkowo akces 21 zakładów, ale po 2 dniach brało w nim udział już 156 zakładów. MKS wyłonił prezydium, w którym licznie reprezentowani byli działacze Wolnych Związków Zawodowych, m.in. obok Wałęsy i Walentynowicz małżeństwo Joanna i Andrzej Gwiazdowie, Bogdan Lis i Andrzej Kołodziej. 18. VIII delegacja MKS-u złożyła wojewodzie gdańskiemu listę 21 postulatów. Pierwszy z nich brzmiał: "Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych, wynikająca z ratyfikowanej przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej wolności związkowych". Charakter polityczny miało także sześć innych żądań. Domagano się też m.in. zagwarantowania prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkujących i osób wspomagających ich, przestrzegania konstytucyjnej wolności słowa, druku i publikacji, w tym zaprzestania represji wobec niezależnych wydawnictw i udostępnienia środków masowego przekazu przedstawicielom wszystkich wyznań, powrotu do pracy usuniętych po strajkach 1970 i 1976 roku, powrotu na uczelnie studentów wydalonych za przekonania oraz uwolnienia wszystkich więźniów politycznych i zaprzestania represji za przekonania, podania w środkach masowego przekazu informacji o utworzeniu MKS-u i publikacji jego żądań, podjęcia działań dla wyprowadzenia kraju z kryzysu przez podanie publicznej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej i umożliwienie całemu społeczeństwu uczestniczenia w dyskusji nad programem reform itp. Pozostałe żądania dotyczyły spraw ekonomicznych i socjalnych. Najważniejsze z nich wiązały się z płacami (wynagrodzenie za okres strajku, podwyżka płac o 2000 złotych, wzrost płac stosownie do wzrostu cen), zaopatrzeniem w żywność (ograniczenie eksportu, zniesienie cen komercyjnych i sprzedaży za waluty obce, wprowadzenie kartek na mięso i jego przetwory), emerytur (obniżenie wieku emerytalnego, podniesienie rent i emerytur starego portfela), skró-



⇒ cieniem czasu pracy (wszystkie soboty wolne), opieką zdrowotną, budownictwem mieszkaniowym, udogodnieniami dla pracujących matek małych dzieci.

Fala za falą

Tegoż 18. VIII, kiedy w Gdańsku złożono "21 żądań", wybuchł strajk w Szczecinie i po kilku godzinach utworzono tam Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. Wśród szczecińskich "36 żądań" znalazły się niemal wszystkie postulaty zgłoszone w Gdańsku, - a na czołowym miejscu prawo do tworzenia wolnych związków zawodowych.

18. VIII wieczorem Gierek w przemówieniu telewizyjnym odrzucił polityczne postulaty strajkujących na Wybrzeżu, a szczególnie żądanie utworzenia wolnych związków zawodowych. Jediną uznaną reprezentacją pracowników miały pozostać oficjalne związki zawodowe pod kierownictwem Centralnej Rady Związków Zawodowych. Podjęto jednocześnie decyzję wysłania do Gdańska komisji rządowej z wicepremierem Pyką na czele dla prowadzenia rokowań z poszczególnymi strajkującymi zakładami. Rozmowy takie rozpoczęły się w Gdańsku 19. VIII z pominięciem MKS-u. Do delegacji tych zakładów, które zgodziły się na odrębne pertraktacje, włączono przedstawicieli dyrekcji, partii i licencjonowanych związków zawodowych.

20. VIII gdański MKS, do którego należały już 304 zakłady, wezwał do przerwania pertraktacji między poszczególnymi delegacjami a komisją Pyki. Stanowisko MKS-u spotkało się z powszechnym poparciem.

W Szczecinie 19. VIII strajk miał już charakter powszechny. Następnej nocy władze zapowiedziały przyjazd komisji rządowej. 19. VIII wybuchł strajk powszechny w Elblągu i powstał tam MKS. Od 19. VIII rozpoczęły się krótkotrwałe strajki wydziałów w Hucie im. Lenina w Krakowie. Strajkowały też poszczególne wielkie zakłady w różnych ośrodkach.

20. VIII poparty żądania strajkujących robotników Komitety Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej i Rzeszowskiej, Niezależny Związek Zawodowy Rolników i redakcje niezależnych pism chłopskich. Już przedtem chłopci regionu gdańskiego przywozili żywność strajkującym w Gdańsku.

Druga runda

21. VIII przybyła do Gdańska nowa komisja rządowa pod przewodnictwem znanego z negocjacji lipcowych w Lublinie - Jagielskiego. Początkowo kontynuował on metodę Pyki, usiłując rozbijać jedność strajkujących i pomijać MKS. Podobnie "pracowała" w Szczecinie komisja rządowa z wicepremierem Barcikowskim. Rozpoczęła ona 21. VIII rozmowy z tamtejszym MKS-em. Podczas dwóch początkowych dni rokowań w Szczeci-

nie Barcikowski odrzucał postulaty polityczne i uzyskał mimo to zgodę MKS-u na powołanie wspólnej komisji, która rozpatrzy żądania ekonomiczne. Usiłował też sugerować w Szczecinie wyraźne różnice między strajkiem szczecińskim a gdańskim.

Wobec fiaska poprzednich prób 23. VIII wieczorem komisja Jagielskiego zdecydowała się rozpocząć rozmowy z gdańskim MKS-em. Spotkanie ograniczyło się do przedstawienia stanowiska przez Jagielskiego. Podobnie jak Barcikowski w Szczecinie, odrzucił on żądania polityczne. Uzgodnieniu działań ze strony władz towarzyszyło jednak uzgodnienie żądań między strajkującymi w obu ośrodkach. Za zgodą władz w nocy 23. VIII przybyła do Gdańska delegacja szczecińskiego MKS-u, przeprowadziła rozmowy i uzgodniła, że prawo do tworzenia wolnych związków zawodowych jest głównym postulatem, bez spełnienia którego nie dojdzie do zakończenia strajków. Utworzono też w Gdańsku komisję ekspertów przy MKS-ie. Rola ekspertów okazała się w następnych dniach bardzo poważna. Eksperci ułatwili MKS-owi uniknięcie pułapek, jakie podczas pertraktacji zastawiała komisja rządowa. Pomagali redagować treść ustaleń w sposób jednoznaczny.

Rozmowy gdańskie podjęto ponownie dopiero 26. VIII, a rozmowy szczecińskie 27. VIII. Zwłoka nie okazała się korzystna dla władz. Od 26. VIII coraz szerzej zaczęła się rozlewać po kraju solidarnościowa fala strajkowa. 26. VIII rozpoczął się strajk we Wrocławiu. Utworzono tam Międzyzakładowy Komitet Strajkowy i zgłoszono poparcie dla gdańskich "21 żądań". Tegoż dnia powstał Komitet Strajkowy Huty im. Lenina w Krakowie, zastrajkowała komunikacja miejska w Łodzi, Rzeszowie, Bielsku-Białej i Koszalinie, największe zakłady Olsztyna, "Cegielski" w Poznaniu. Po raz pierwszy ruch strajkowy objął górnictwo węglowe. Zastrajkowała kopalnia "Thorez" w Zagłębiu Dolnośląskim, a następnego dnia dołączyły się do niej dalsze kopalnie i inne zakłady przemysłowe tego regionu. Powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Wałbrzychu. 27. VIII rozszerzyły się strajki w Łodzi, Krakowie i innych ośrodkach.

Krok po zwycięstwo - Szczecin

26. VIII Jagielski dokonał w rokowaniach gdańskich zasadniczego ustępstwa, proponując powołanie grupy roboczej, która rozważy postulat utworzenia wolnych związków zawodowych. Grupa rozpoczęła natychmiast prace. 28. VIII władze liczyły się już z podpisaniem porozumień. 29. VIII rozpoczęli strajk solidarnościowy górnicy kopalni węgla "Manifest Lipcowy" w Jastrzębiu na Górnym Śląsku. W ślad za nimi zastrajkowało wiele górnos Śląskich kopalń, hut i innych

zakładów przemysłowych. Ruch strajkowy ogarnął także dolnośląskie miedziowe Zagłębie Lublińsko-Głogowskie, Poznań, region Krosna, część wydziałów Huty Warszawa i liczne zakłady w całej Polsce.

29. VIII w nocy uzgodniono tekst porozumienia szczecińskiego i postanowiono podpisać je następnego dnia. Władzom spieszyło się teraz, bo treść porozumienia była dla nich łagodniejsza niż postulaty zgłaszane w Gdańsku. Liczyły na to, że zakończenie strajku w Szczecinie zahamuje rozwój ruchu strajkowego innych regionów oraz skłoni do ustępstw gdański MKS. 30. VIII rano w Szczecinie podpisano porozumienie, uzgodniono też podjęcie pracy w poniedziałek 1. IX.

Tekst szczeciński był względny sukcesem strajkujących. Komisji rządowej udało się zamieścić w nim sformułowania nadające się do różnych interpretacji. Dotyczyło to np. punktu o wolnych związkach zawodowych - pominięto formuły "wolny" czy "niezależny", pozostawiając jedynie „samorządny”. Przyjęte sformułowania nie mówiły o tworzeniu nowych związków zawodowych i pozostawiały otwartą możliwość interpretacji, iż chodzi o wybory w ramach dotychczasowych struktur, o ich przekształcenie. Wykrętne były punkty dotyczące spraw politycznych. Zapewniono wszystkim strajkującym, że nie będą represjonowani ani szykanowani "w związku z całokształtem prowadzonej działalności strajkowej", uzupełniono jednak to sformułowanie zastrzeżeniem: „z wyjątkiem popełnionych przestępstw politycznych”. Nie wytyczono jakichkolwiek kierunków ograniczenia cenzury, zadowolając się stwierdzeniem, iż "sposób realizacji ograniczenia działalności cenzury PRL" będzie przedstawiony do 30.XI.1980 r.

Tylko nieliczne kwestie zostały rozwiązane. Do 17. XII. 1980 roku miano wybudować tablicę ku pamięci ofiar grudnia 1970 roku. Przyjęto zasadę przywrócenia do pracy ludzi zwolnionych za działalność strajkową w latach 70-tych.

Korzystniej przedstawiały się punkty dotyczące spraw ekonomicznych i socjalnych. Uzgodniono m.in. powszechną podwyżkę płac o jedną grupę zaszeregowania, podniesienie najniższych rent i emerytur oraz podanie do wiadomości publicznej poziomu minimum socjalnego, a także zachowanie płac przez pracowników poszkodowanych na zdrowiu w związku z pełnioną pracą. Bardziej mgliste obietnice dotyczyły wprowadzenia trzyletnich zasiłków macierzyńskich, zahamowania wzrostu cen, poprawy zaopatrzenia w mięso, wprowadzenia kartek, wolnych sobót.

Z punktu widzenia władz porozumienie szczeciń-

skie było jednak spóźnione o kilka dni. 30. VIII. nie mogło ono zahamować ruchu strajkowego w kraju.

Kolejny szczebel - Gdańsk

30. VIII rozpoczęła się ostatnia faza rokowań gdańskich. Jagielski wiedział, że musi ustąpić. Wymóg jednak uwzględnienie w przyszłym porozumieniu sformułowania "o uznaniu kierowniczej roli PZPR w państwie". 31. VIII odbyło się w Gdańsku końcowe spotkanie komisji rządowej i delegacji MKS-u. Jagielski usiłował jeszcze stawiać opór żądaniu natychmiastowego uwolnienia aresztowanych działaczy opozycyjnych, wedle przedstawionej przez MKS listy. Gdy delegacja strajkowa uzależniła od tego podpisanie porozumienia, cofnął się i w oficjalnym oświadczeniu zagwarantował zwolnienie następnego dnia. Po południu protokół parafowano, zaś wieczorem uroczystie podpisano. Scenę podpisania pokazała wieczorem telewizja. Następnego dnia, w poniedziałek 1. IX, zaczęły wracać do pracy załogi strajkujących zakładów Wybrzeża Gdańskiego i całej Polski, z wyjątkiem Górnego Śląska, który oczekiwał na rezultat odrębnych rozmów, rozpoczętych tegoż dnia w Jastrzębiu. Górnośląskie pertraktacje miały jednak dotyczyć wyłącznie spraw górnictwa i regionu, gdyż obie strony uznawały porozumienia gdańskie.

Wywalczone w Gdańsku punkty szły o wiele dalej od tekstu szczecińskiego. A szczególnie ten: "Działalność Związków Zawodowych w PRL nie spełniła nadziei i oczekiwań pracowników. Uznaje się za celowe powołanie nowych, samorządnych związków zawodowych, które byłyby autentycznym reprezentantem klasy pracującej". Dalej przyjmowano zasadę "wielości reprezentacji związkowych i pracowniczych". Zapowiedano odpowiednie zmiany w ustawodawstwie. MKS stał się Komitetem Założycielskim nowych związków, zaś rząd zobowiązał się do stworzenia warunków ich rejestracji poza rejestrem oficjalnej Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Władze przyznawały nowym związkom prawo opiniowania kluczowych decyzji społeczno-gospodarczych, jak zasad podziału dochodu narodowego oraz wynagradzania i polityki płac, wieloletnich planów gospodarczych, kierunków inwestycji i zmian cen. MKS miał powołać ośrodek prac społeczno-zawodowych, który prowadziłby odpowiednie analizy i przygotowywał ekspertyzy oraz publikował wyniki swych badań. Nowe związki posiadałyby własne wydawnictwa. Władze zapewniały też udział przedstawicieli nowych związków w opracowaniu ustawy o związkach zawodowych.

Uznawano prawo do strajku i jego uwzględnienie „w ustawie o związkach zawodowych”.

Rząd wnieść miał do sejmu w ciągu trzech



➔ miesiący projekt ustawy ograniczającej cenzurę. Padła też obietnica niedzielnej transmisji mszy św. przez radio.

Zadbane też o przywrócenie do pracy osób zwolnionych za udział w strajkach 1970 i 1976 roku. Taka procedura dotyczyła też usuniętych z uczelni studentów. Władze zobowiązały się bez zastrzeżeń do "pełnego przestrzegania swobody wyrażania przekonań w życiu publicznym i zawodowym". Uznano też zasadę doboru kadr kierowniczych wedle kwalifikacji i kompetencji, niezależnie od przynależności partyjnej.

Po podpisaniu porozumienia gdańskiego do rozwiązania pozostały tylko problemy górnośląskie. 3. IX podpisano w kopalni "Manifest Lipcowy" w Jastrzębiu kolejne porozumienie między delegacją rządową a Międzyzakładową Komisją Robotniczą.

Pierwsze struktury

Najważniejszą sprawą, jaką musieli rozpatrzyć reprezentanci nowych związków zgromadzeni 17 września 1980 r. w Gdańsku był ich kształt organizacyjny. Jako pierwszy wniosek że "do rejestracji winniśmy się zgłosić jako jedna ogólnopolska struktura" zgłosił doradca "Mazowska" mec. Jan Olszewski. Sugerował on, że komuniści mogą próbować robić trudności przy rejestracji małym związkom regionalnym, nie chciał przy tym centralistycznej struktury związku, gdyż przypominałoby to zbyt skompromitowany CRZZ. Jego stanowisko poparł Karol Modzelewski, który uważał, że dużej strukturze ogólnokrajowej łatwiej będzie podejmować inicjatywy ogólnopolskie w sferze dotyczących ustawodawstwa czy problemów branżowych.

Projekty utworzenia jednolitego związku niechętnie przyjmował Wałęsa, który obawiał się nie tylko centralizacji i biurokratyzacji związku, ale też tego, że stawało to nieuchronnie nowe związki zawodowe w sytuacji konfliktowej wobec aparatu komunistycznego. Jednolita struktura związkowa pozwalała zmniejszyć przewagę komunistów, ale z drugiej strony mobilizowała aparatczyków.

Zapadła decyzja o tworzeniu jednego związku. Przyjęto propozycję Modzelewskiego, by nosił on nazwę NSZZ "Solidarność". Regiony zachować miały pełną autonomię, zaś instancja centralna miała być koordynatorem poczynań związkowych. Powołano Komisję Porozumiewawczą jako Komitet Założycielski NSZZ "Solidarność", a na jego przewodniczącego — Wałęsę. W składzie Komitetu Założycielskiego znaleźli się m.in.: Gwiazda, Lis, Jurczyk, Słowik, Bujak, Kosmowski, Kopaczewski, Rozpłochowski.

Na spotkaniu 17. IX prawie wszyscy delegaci skarżyli się na konflikty z lokalnym aparatem komunistycznym i takie poczynania władz, jak przesłuchiwanie i zatrzymywanie przez SB i MO delegatów robotniczych

czy otaczanie ich nadzorem milicyjnym. Utyскиwano na dezinformacje i propagandę uprawianą przez środki masowego przekazu oraz dyskryminację ze strony lokalnej administracji oraz dyrekcji przedsiębiorstw.

Dalsze kroki

Na spotkaniu 17. IX zaprotestowano też przeciw nasilającej się kampanii przeciwko "siłom antysocjalistycznym, które rzekomo usiłują wcisnąć się do niezależnych związków zawodowych". Kampania ta kierowała się przede wszystkim przeciw doradcom związków, działaczom KOR-u i KPN.

22. IX na kolejnym spotkaniu w Gdańsku uchwalono tekst statutu Związku, zaś 24. IX Komitet Założycielski NSZZ "Solidarność" złożył w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie wniosek o rejestrację.

21. IX ukonstytuował się Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników, zaś jego przedstawiciele również złożyli wniosek o rejestrację. 22. IX na spotkaniu w Warszawie zdecydowano się stworzyć Niezależne Zrzeszenie Studentów.

ZAPROSZENIE

Ludzi Pracy na XIX Ogólnopolską
Pielgrzymkę na Jasną Górę
15 i 16 września 2001 r.

Abp Tadeusz Gościowski

Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy

SIOSTRY I BRACIA!

Ludzie Pracy z całej Polski!

Tegoroczna dziewiętnasta już nasza pielgrzymka na Jasną Górę będzie pierwszą w nowym wieku i nowym tysiącleciu chrześcijaństwa. Jan Paweł II pisze: "Na Początku Nowego Tysiąclecia, gdy przed Kościołem otwiera się nowy etap drogi, rozbrzmiewa w naszych sercach echo słów, jakimi pewnego dnia Jezus ... wezwał Apostoła, " aby wypłynął na głębię" na półtów ryb" (Łk. 5,6) (NMI n. 1). Te słowa skierowane są również i do nas. wypłynąć na głębię ludzkich spraw z Chrystusem, z Jego Matką we wspólnocie Kościoła, w trosce o losy naszej Ojczyzny

Przed 18-tu laty, gdy Sługa Boży Ks. Jerzy Popiełuszko prowadził pierwszą pielgrzymkę polskiego świątka Pracy na Jasną Górę, była to zupełnie inna epoka. Niewątpliwie trudna. Celem tamtych zma-



gań była pełna wolność Ojczyzny i pracującego w niej Kościoła. Te cele, dzięki wielkiemu solidarnemu zrywowi zostały osiągnięte. Ale dziś zjawily się nowe problemy, a wśród nich najtrudniejszy - wielkie bezrobocie już istniejące i niepokój o przyszłość wielu rodzin zagrożonych bezrobociem. Trudno nam po tylu latach nienormalnej gospodarki wejść na właściwą drogę, na której człowiek, który pragnie pracować tę pracę znajdowałby i praca ta dawałaby mu pełną ludzką i finansową satysfakcję. Mamy nadzieję, że nasze państwo, mające tak wielki potencjał, nade wszystko ludzki, przewycięży jawiące się trudności, a Ludzie Pracy nie będą nieustannie żyli w leku o swój codzienny byt.

Chcemy o to prosić Maryję, naszą Królową, Matkę Miłości i Sprawiedliwości Społecznej. Nie możemy wracać do przeszłości i do ludzi przeszłości. Trzeba szukać takich rozwiązań ludzkich i gospodarczych, które Boga uczynią źródłem ładu moralnego, a człowieka najważniejszą na tej ziemi własnością.

Ludzie Pracy w całej Polsce muszą to dostrzegać jako sprawę najważniejszą. Setna rocznica urodzin Prymasa Tysiąclecia...Kardynała Stefana Wyszyńskiego...domaga się od nas wyjątkowej mądrości i poczucia odpowiedzialności za Polskę i za jej chrześcijański kształt.

SIOSTRY I BRACIA!

O to chcemy prosić Boga przez Maryję podczas pielgrzymki na Jasną Górę w dniach 15-16 września. Niech jak zawsze będzie ona manifestacją naszej wiary, a także okazją do modlitwy za Ojczyznę w tym szczególnie ważnym dla Polski Roku.

PROGRAM

XIX Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę - 15-16 września 2001 r.

15 września, sobota

Godz. 15.00

Otwarcie punktu informacyjnego na Jasnej Górze - obsługują Księża Duszpasterze Ludzi Pracy z diecezji Częstochowskiej. Pielgrzymi noclegi zamawiają indywidualnie

Godz. 19.00

Msza święta na Szczycie.

Odprawia i homilię wygłosi ks. Biskup Jan Chrapek z Radomia.

Powitanie przed mszą św. - Ojcowie Paulini. Po mszy św. - Apel Jasnogórski - ks. Arcybiskup Tadeusz

Gołowski.

Po Apelu - Droga Krzyżowa na Wałach. Przewodniczy Ks. Janusz Gojke. Rozważania prowadzą Ludzie Prac:

Stacja I Białystok

Stacja II Radom

Stacja III Płock

Stacja IV Przemyśl

Stacja V Tarnów

Stacja VI Szczecin

Stacja VII Warszawa-Praga

Stacja VIII Rzeszów

Stacja IX Wałbrzych

Stacja X Toruń

Stacja XI Włocławek

Stacja XII Poznań

Stacja XIII Bydgoszcz

Stacja XIV Sosnowiec

16 września, niedziela

Godz. 24.00

Msza święta w Bazylice. Celebryje - ks. Zbigniew Kuzia z Lublina

Kazanie - ks. Infułat Julian Żołnierkiewicz z Olsztyna

Godz. 1.00-5.00

Czuwanie przed Cudownym Obrazem Matki Bożej - przewodniczy Duszpasterstwo Ludzi Pracy w Lublinie i Krakowie

Godz. 9.00

Wykład w sali im. Jana Pawła II - dr Jan Żaryń z Warszawy

Godz. 10.00

II Wykład ze Szczytu - ks. prof. dr hab. Zygmunt Zieliński z Lublina

Godz. 11.00.

Uroczysta Suma - koncelebrują Duszpasterz Ludzi Pracy.

Przewodniczy i Homilię wygłosi Ks. Biskup Piotr Jarecki z «Warszawy

Oprawa liturgiczna:

Powitanie - Ojciec Generał

Komentarz - ks. prałat Witold Andrzejewski

Modlitwa Wiernych - Gliwice

Akt zawierzenia - Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy

Suma kończy się błogosławieństwem i „Boże coś Polskę”

15 minut po Sumie obiad w Refektarzu Ojców Paulinów.

Pod koniec obiadu - ogłoszenia.

Katowice, dnia 16.08.2001 r.

STANOWISKO

Prezydium Zarządu Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ „Solidarność”

NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego wnosi do Pana Premiera oraz Rady Ministrów o odrzucenie projektu założeń budżetu przygotowanego przez Ministerstwo Finansów.

Proponowane cięcia budżetowe uderzyłyby przede wszystkim w najuboższą część społeczeństwa - emerytów, rencistów, pracowników sfery budżetowej itd.

Działania Ministra Bauca nie tylko nie zasługują na poparcie, ale stanowią zagrożenie dla milionów polskich rodzin, jak również dyskredytują działania Rządu i opcji politycznej go wspierającej.

Przedstawienie takich propozycji rodzi podejrzenia działań prowokacyjnych mogących wywołać gwałtowny wzrost niepokojów społecznych - wnosimy zatem o natychmiastowe odwołanie Pana Jarosława Bauca ze stanowiska Ministra Finansów.

Przewodniczący Zarządu Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ
„Solidarność”
Wacław Marszewski

Sekretarz Zarządu Regionu Śląsko-
Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”
Grażyna Niżyńska

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY

Nowelizacja ustawy obowiązuje od 25 sierpnia

Państwowa Inspekcja Pracy może nakazać wypłacić zaległe wynagrodzenie. Inspektorzy pracy w pewnych sytuacjach są zwolnieni z obowiązku informowania przedsiębiorców o zamiarze przeprowadzenia kontroli w ich zakładach. Mogą swobodnie poruszać się po lustrowanych podmiotach, przeprowadzać oględziny ich pomieszczeń, maszyn i urządzeń. Pracownicy wykonujący lub nadzorujący czynności kontrolne zobowiązani są do przestrzegania, również po zaprzestaniu pracy w PIP, tajemnic lustrowanego podmiotu i nieujawniania faktu wszczęcia kontroli wskutek skargi.

Inspektorzy pracy uzyskali większe uprawnienia w walce z przedsiębiorstwami nie przestrzegającymi prawa - nakaz wypłaty zaległego wynagrodzenia, a także możliwość wykonywania ich decyzji w drodze egzekucji administracyjnej.

Stanowią o tym nowelizacje ustaw: o Państwowej Inspekcji Pracy; o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, które weszły w życie 25 sierpnia. Zostały one ogłoszone w Dz. U. nr 76 poz. 809.

Niektóre zagadnienia dotyczące działalności kontrolnej Państwowej Inspekcji Pracy regulowały dotychczas uchwały Prezydium Sejmu z 22 maja 1991 r., teraz ze względu na ich związek z konstytucyjnymi prawami i wolnościami obywatelskimi trafiły do ustawy.

Inspektorzy pracy w pewnych sytuacjach są zwolnieni z obowiązku informowania przedsiębiorców o zamiarze przeprowadzenia kontroli w ich zakładach. Mogą swobodnie poruszać się po lustrowanych podmiotach, przeprowadzać oględziny ich pomieszczeń, maszyn i urządzeń oraz procesów produkcyjnych, a nawet wszystko fotografować czy filmować.

W każdej chwili mają prawo żądać pisemnych czy ustnych informacji; wysłuchać odpowiednich osób czy sprawdzić ich tożsamość; studiować akta osobowe pracowników i dokumenty potwierdzające zaangażowanie zleceniobiorców itp.. W razie

konieczności mogą sięgnąć po radę biegłych lub innych specjalistów.

Ustaień z kontroli dokonują w protokole lub notatce służbowej. Przed podpisaniem tego pierwszego pracodawca ma prawo zgłosić pisemne zastrzeżenia w ciągu siedmiu dni od chwili przedstawienia mu protokołu. Inspektorzy pracy mogą m.in. wydać pisemne lub ustne nakazy lub sprzeciw oraz wnieść przeciwko przedsiębiorcy powództwo do sądu.

Od soboty - 25 sierpnia br. - mogą też wystawić niezdiscyplinowanemu pracodawcom nakaz zapłaty zaległego wynagrodzenia czy innego świadczenia (pensji za urlop wypoczynkowy, nagrody jubileuszowej itp.).

Pracowników wykonujących lub nadzorujących czynności kontrolne zobowiązano do przestrzegania, również po zaprzestaniu pracy w PIP, tajemnic lustrowanego podmiotu i nieujawniania faktu wszczęcia kontroli wskutek skargi.

Nowelizacja wprowadza możliwość egzekwowania większości po kontrolnych decyzji inspektorów w drodze egzekucji administracyjnej.

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: Paweł PODLIPNIAK
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny